

## **Propozycje szczegółowe Krajowego Duszpasterstwa Służby Liturgicznej**

### **Wprowadzenie**

W każdej parafii służba liturgiczna powinna mieć swojego opiekuna, którego mianuje sam proboszcz, bo to on jest odpowiedzialny za powierzoną mu wspólnotę (KPK kan. 519). Na ogół moderatorami takich grup są młodzi kapłani, którzy jednocześnie katechizują w szkole i spełniają obowiązki wikariuszy w parafii. Mają oni bardzo dobry kontakt z dziećmi i młodzieżą, spośród których pewna część należy do służby liturgicznej<sup>1</sup>.

Propozycje szczegółowe Krajowego Duszpasterstwa Służby Liturgicznej określają zakres pracy wychowawczej nad ministrantami, jak również system stopni szkoleniowo-formacyjnych. Nawiązują one do tradycji liturgicznej Kościoła i mogą mieć bardzo duże znaczenie dla stałego podtrzymywania służby ołtarza w gorliwości, wyrobieniu w nich pełnego szacunku do najświętszych tajemnic, a także staranne przygotowania przed przyjęciem poszczególnych posług.

Propozycje te są przydatne w pracy wychowawczej dla każdego, kto pełni funkcję parafialnego animatora ministrantów. Do nich należałoby się odwoływać przy różnego rodzaju wątpliwościach oraz zestawiać własny styl formowania chłopców i dziewcząt zaangażowanych już w służbę liturgiczną z przyjętymi formami w kraju<sup>2</sup>. Powyższe sugestie można podzielić na trzy tematyczne grupy: religijno-moralne, liturgiczne i wspólnotowe.

### **1. Propozycje szczegółowe o charakterze religijno-moralnym**

Sobór Watykański II w Konstytucji o liturgii świętej mówi, że ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru spełniają prawdziwą funkcję liturgiczną. Dlatego swoją posługę muszą wykonywać ze szczerą pobożnością i dokładnością, jak to odpowiada słusznym wymaganiom całego ludu Bożego. W tym celu należy wychowywać te osoby w duchu religijno-moralnym oraz przygotowywać do właściwych posług podczas sprawowania Eucharystii (KL 20).

Do właściwego zaopiekowania się grupą ministrancką potrzebna jest osoba o odpowiednim charyzmacie pedagogicznym. Powszechnie wiadomo, że w każdej parafii głównym opiekunem ministrantów jest ksiądz proboszcz, który stoi na straży ciał

<sup>1</sup> E. Mitek, *Proces dojrzewania młodego człowieka*, „Świdnickie Studia Teologiczne” 4 (2007), s. 117.

<sup>2</sup> Tenże, *Ministrantów duszpasterstwo*, w: R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 492.

głości formacji chłopców i dziewcząt należących do służby liturgicznej. Najczęściej do tej pracy angażuje on swojego wikariusza lub katechetę albo animatora. Chodzi o takie osoby, które wcześniej pełniły posługę liturgiczną i wyróżniają się pilnością oraz wzorową postawą religijno-moralną. One mają cieszyć się autorytetem wśród parafialnych ministrantów<sup>3</sup>.

Opiekun musi być dla ministrantów wychowawcą, towarzyszem, przyjacielem i przewodnikiem. Ma on realizować program formacyjny, który czyni chłopców i dziewczęta świadomymi katolikami. Fascynuje on młodych swoją osobą, życiem i stylem wychowania. Równocześnie prowadzi do regularnego kontaktowania się z Jezusem w sakramentach świętych i modlitwie. On w Jezusie dostrzega swego Przewodnika, który prowadzi wszystkich do Boga. Dzięki temu posługa liturgiczna staje się łatwa, a droga do ołtarza – prosta. Jezus Chrystus jest dla wszystkich źródłem wszelkiej prawdy, świętości i pobożności (KK 67).

Dobry ministrant jest blisko Chrystusa podwójnie: ciałem, ponieważ stoi przy samym ołtarzu, na który to przychodzi Pan Jezus podczas każdej ofiary eucharystycznej pod świętymi postaciami; a także myślami, aby uwielbiać Go i modlić się do Niego.

Wychowanie parafialnych ministrantów zmierza w swym działaniu przede wszystkim do pogłębionej pracy samowychowawczej w oparciu o Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelię. Młodzi parafianie ukształtowani religijno-moralnie dążą do lepszego życia i łatwo otwierają się na działanie łaski uświęcającej otrzymywanej za pośrednictwem sakramentów świętych<sup>4</sup>.

Wszelkie starania pedagogiczne, jakie podejmuje opiekun, prowadzą ministrantów do częstego i żywego kontaktu z Jezusem. Taki proces rozwoju duchowego jest dla nich dość łatwy i piękny, a jako dorośli nie będą nacechowani obojętnością religijną i krytykanctwem wobec Kościoła. Ministranci na ogół prowadzą życie zgodne z Ewangelią i Dekalogiem. Szczególnie rozwijają w sobie z pomocą łaski Bożej życie wiary, nadziei i miłości. Czynią to w przeświadczeniu, że sens chrześcijańskiego życia polega na dopełnieniu miary człowieczeństwa według wzoru Chrystusa, będącego dla nich Panem i Ożwiciem<sup>5</sup>.

Opiekunom służby liturgicznej poleca się stosowanie w pracy formacyjnej metody wychowawczej św. Jana Bosco lub innych wybitnych pedagogów religijnych. Każdy bowiem, kto posiada odpowiedni wzorzec do pracy z ministrantami, uchroni się przed różnymi pomyłkami. Ułatwia to proces wychowawczy młodego pokolenia i pozwala na szybkie osiąganie pięknych efektów duszpasterskich, które przyczyniają się do wzrostu chwały Bożej we wspólnocie ministranckiej, a przez nią także w całej parafii.

Celem pracy wychowawczej jest ustrzeżenie ministrantów przed różnymi niebezpieczeństwami i wprowadzenie ich na drogę autoedukacji. Opiekun powinien w swojej pracy korzystać z psychologii rozwojowej i pedagogiki, a także socjologii,

<sup>3</sup> T. Nowok, *Będę ministrantem*, Sosnowiec 1993, s. 3.

<sup>4</sup> H. Łuczak, *Od religii do wiary*, Warszawa 1990, s. 113.

<sup>5</sup> E. Mitek, *Wychowanie chrześcijańskie*, Oleśnica 1993, s. 118.

bo dzięki temu będzie mógł im pomagać w różnych trudnych sytuacjach. Ministranci często szukają równowagi duchowej, przyjaźni i opieki. W opiece chcą widzieć osobę, której można powiedzieć o swoich problemach, smutkach, radościach i planach życiowych<sup>6</sup>.

Pedagogika katolicka akceptuje język dialogu z młodym pokoleniem. Przedstawia argumenty o niezbytych wartościach dotyczących istnienia Boga, duszy nieśmiertelnej i życia wiecznego. Zachęca też do modlitwy, w której przeżywa się bliskość Boga.

Jednym z największych niebezpieczeństw, jakie grożą ministrantom, pomimo formacji religijno-moralnej, jest zwyczajna rutyna, której nie odczuwali na początku posługi liturgicznej, gdyż była tam łatwo zauważalna gorliwość w wypełnianiu swoich obowiązków. Objawia się to we wcześniejszym przychodzeniu do kościoła, służeniu podczas różnych nabożeństw czy pomaganiu w pracy przy świątyni lub zakrystii<sup>7</sup>.

Ministranci wymagają szczególnej opieki, aby z upływem czasu nie nastąpił u nich przesyt i co gorsza, spoufalanie się z rzeczami świętymi. Dlatego nie pozwala się im na wykonywanie pracy, która z natury należy do duszpasterza, ewentualnie zakrystianina. Do takich czynności zalicza się: układanie komunikantów w puszcze przeznaczonych do konsekracji podczas mszy świętej czy nalewanie wina do ampułek.

Kolejnym niebezpieczeństwem jest stosowanie jakiegokolwiek systemu wynagrodzenia pieniężnego. Cała bowiem służba liturgiczna powinna być wychowywana do ofiarnej postawy względem swojej parafii i wiernych. Musi być ona przyzwyczajana do bezinteresownego przychodzenia na swoje dyżury, a także do dodatkowego służenia przy różnych okazjach, np. ślubu czy pogrzebu. Służba liturgiczna ma być bezinteresowna w sensie materialnym<sup>8</sup>.

Osobnym zagadnieniem jest ofiara kolędowa zebrana przez ministrantów. Nie powinna ona ani mobilizować na przychodzenie do służenia przed kolędą, ani też przyczyniać się do zaniedbywania dyżurów po jej zakończeniu. Pieniądze zebrane podczas kolędy mogą być przeznaczone do wspólnej kasy ministranckiej i wykorzystane np. na zorganizowanie odpoczynku wakacyjnego dla całej służby liturgicznej czy na zakup nowych strojów do posługi przy ołtarzu.

Wychowanie religijno-moralne to uczenie chłopców i dziewcząt należących do liturgicznej służby różnych cnót, którymi oni powinni się wyróżniać na co dzień. Są to: wdzięczność Bogu i ludziom za wszystkie otrzymane dobra; uczynność, czyli gotowość do służby i pomocy drugiemu człowiekowi; pracowitość; posłuszeństwo; punktualność; wierność danemu słowu; wyczucie piękna; koleżeńskość; okazywanie szacunku starszym. Całe duchowe wyrobienie ministrantów winno wpływać na

<sup>6</sup> Tenże, *Sublimacja i metoda pośrednictwa wychowawczego w duszpasterstwie ministrantów*, „Homo Dei” 4 (1970), s. 296.

<sup>7</sup> T. Nowok, *Wokół ołtarza*, Sosnowiec 1993, s. 3.

<sup>8</sup> E. Mitek, *Formacja służby liturgicznej w parafii*, w: R. Drozd (red.), *Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991*, Wrocław 1995, s. 478.

zewnątrzną formę postępowania. Tylko wówczas te osiągnięcia mogą być trwałe i wartościowe, gdy będą wpływać na chrześcijański styl życia<sup>9</sup>.

Podstawowym założeniem pracy wśród ministrantów jest ich wychowywanie. Dlatego opiekun liturgicznej służby powinien do tej pracy zapraszać także rodziców, gdyż to oni są najlepszymi sojusznikami w dziele wychowywania swoich dzieci. Jego kontakt z rodzicami ministrantów może odbywać się poprzez organizowane dla nich spotkania, np. raz w miesiącu, na których porusza się problemy organizacyjno-wychowawcze.

Dobłą okazją do poznania rodziców oraz ich warunków domowych mogą też być domowe uroczystości, a nawet choroba. Poznanie ministrantów tylko w kontekście służby liturgicznej jest często niepełne. Postawa rodziców, warunki materialne i atmosfera domu, wyjaśniają niejedną zagadkę tajemniczego zachowywania się ministranta w zakrystii i mogą być podstawą do większego zainteresowania się nim w życiu parafialnym<sup>10</sup>.

Dla chłopców należących do liturgicznej służby świadomość, że opiekun zna ich rodziców i często się z nimi spotyka, jest czynnikiem mobilizującym do aktywnego i wytrwałego przychodzenia na liturgiczne dyżury. Rodzicom zależy na współpracy z duszpasterzem w dziele wychowania swoich dzieci. Muszą także pamiętać, że ich dom katolicki współtworzy wspólnotę parafialną, która jest odpowiedzialna za rozwój powołań do służby liturgicznej.

Duszpasterskie prowadzenie ministrantów nie może ograniczać opiekuna tylko do ich technicznej obsługi przy ołtarzu i poznawania środowiska rodzinnego. Musi ono także dotyczyć spraw o wiele głębszych, które są związane z życiem duchowym. Dzięki prowadzeniu duchowemu liturgicznej służby można oczekiwać większej gorliwości w pełnieniu dyżurów i dążenia do świętości<sup>11</sup>.

Opiekunowie ministrantów muszą mieć z nimi żywy kontakt i prowadzić nieprzerwaną obserwację połączoną z dialogiem wychowawczym. Rozmowy formacyjne mają wielkie znaczenie w wewnętrznym kształtowaniu chłopców. W pracy indywidualnej i rozmowach okolicznościowych potrzeba dużo dobrej woli, spokoju, życzliwości, optymizmu i prawdziwej troski o dobro duchowe młodych ludzi, nad którymi się pracuje. Opiekunowie powinni pamiętać o tym, co mówił Jan Paweł II: „Kościół nie widzi w młodych ludziach tylko przedmiotu swojej duszpasterskiej troski, ale oni są czynnym podmiotem, aktywnymi uczestnikami ewangelizacji i twórcami społecznej odnowy” (CL 46). Z tego powodu o młodzieży mówi się, że jest przyszłością i nadzieją Kościoła. Dotyczy to również ministrantów<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> M. Wojteczek, *Wychowanie religijno-moralne dzieci i młodzieży w parafialnych strukturach ministranckich*, Wrocław 2008, s. 64.

<sup>10</sup> E. Mitek, *Formacja służby liturgicznej – od kandydatury aż po małżeństwo*, w: I. Dec (red.), *Patientia et caritas*, Wrocław 1995, s. 413.

<sup>11</sup> Tenże, *Zadania i funkcje duszpasterzy służby liturgicznej*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 3 (1990), s. 241.

<sup>12</sup> J. Szczypa, *Króluj nam Chryste*, cz. II, Sandomierz 1998, s. 52.

Sobór Watykański II w deklaracji *Gravissimum educationis* przypomina, że: „Duszpasterze mają obowiązek czynienia wszystkiego, aby z chrześcijańskiego wychowania korzystali wszyscy wierni, a zwłaszcza młodzież, która jest nadzieją Kościoła” (DWCH 48). Duszpasterze opiekujący się liturgiczną służbą wiedzą, że to przeważnie z tych wspólnot są liczne powołania kapłańskie, zakonne i misyjne. Dlatego „dzieciom powinni zapewnić takie wychowanie, aby osiągnąwszy wiek dorosły, z pełnym poczuciem odpowiedzialności mogli pójść za swym powołaniem życiowym, także duchowym” (KDK 52).

Efektywność wychowania religijno-moralnego dzieci i młodzieży w parafialnych strukturach ministranckich zależy od duszpasterzy, którzy swoją pomocą wspierają rodziców i dalsze rodziny. Opiekunowie mają znaczny wpływ na ich formację. Młode pokolenie oddane Chrystusowi w wykonywaniu posług przy ołtarzu od wczesnej młodości jest wizytówką parafii. Dla ministrantów służba ta jest zachętą do czynienia dobra pod każdym względem i wzrasta na chwałę Bożą.

W liturgicznej formacji pomocą są stopnie i posługi ministranckie. Stosowanie ich przyczynia się do lepszego rozumienia Eucharystii, a także wpływa na pogłębianie się wiary i lepsze życie w domu, szkole i parafii. Ministranci są na ogół aktywni na katechezie i przyczyniają się do sprawniejszego prowadzenia lekcji<sup>13</sup>.

## 2. Propozycje szczegółowe o charakterze liturgicznym

W pracy formacyjnej z ministrantami zalecane jest stosowanie systemu stopni służby liturgicznej, gdyż ma to wychowawcze znaczenie w podtrzymywaniu gorliwości przy chodzeniu na dyżury oraz wyrabianiu u młodszych szacunku wobec starszych. Stopnie liturgiczne zobowiązują do poprawnego wykonywania posługi.

Różnorodność posług, funkcji i ról jest do pewnego stopnia wyrazem Ciała Mistycznego Chrystusa, gdzie podział i różnorodność zaangażowania służą dobru całego zgromadzenia liturgicznego. Podobnie jest w zespole ministranckim każdej parafii.

W małych parafiach wśród służących powinno być minimum trzy stopnie: ministrant młodszy – junior (kl. III-V), ministrant starszy – senior (kl. V-VI) i lektor, komentator, kantor, ceremoniarz, animator (gimnazjum i szkoła średnia). Natomiast w dużych parafiach można trzymać się wytycznych opracowanych przez Krajowe Duszpasterstwo Służby Liturgicznej<sup>14</sup>.

Żaden chłopiec zapisujący się do ministrantów nie może podejmować posługiwania przy ołtarzu bez przejścia odpowiedniego przygotowania. Ma on najpierw przyswoić sobie zasadnicze postawy, gesty i czynności wymagane przy sprawowaniu liturgii. Wyrażają one powagę tego, co dzieje się na ołtarzu. Okres kandydatury do wspólnoty ministrantów trwa zasadniczo cały rok. Rozpoczyna się on od zapisania się po uroczystościach pierwszokomunijnych.

<sup>13</sup> E. Mitek, *Przeżywanie wiary na katechezie*, „Świdnickie Studia Teologiczne” 3 (2006), s. 37.

<sup>14</sup> T. Nowok, *Będę ministrantem*, s. 3.

1. Kandydatem liturgicznej służby może zostać ten, kto już w pełni uczestniczy we mszy świętej, odznacza się poprawną postawą religijno-moralną, wykazuje chęć służenia Chrystusowi jako ministrant oraz posiada zgodę swoich rodziców<sup>15</sup>.

Chłopcy w tym czasie pilnie podejmują zasadniczo dwa zadania – przychodzą do salki na cotygodniowe spotkania ze swoim opiekunem i regularnie odprawiają codzienne modlitwy. Spotkania formacyjne, które odbywają się każdego tygodnia, mają charakter wychowawczy i uczą chłopców: modlitwy, przeżywania liturgii, zachowania się we wspólnocie ministranckiej oraz dawania świadectwa swoim życiem o Jezusie Chrystusie.

Formacja liturgiczna kandydata na ministranta to początek dziesięcioletniej drogi w posłudze ołtarza. Jego zadaniem jest przygotowanie się do wykonywania liturgicznej czynności służby oraz kształtowanie w sobie właściwego obrazu poprawnego ministranta. Obrzęd przyjęcia do wspólnoty ministrantów kończy roczny okres formacji kandydatów. Obchodzi się go w sposób uroczysty podczas głównej niedzielnej mszy świętej, w której uczestniczy rodzina kandydata wraz z całą wspólnotą parafialną. Od tego momentu chłopcy stają się członkami parafialnej służby liturgicznej, czyli ministrantami<sup>16</sup>.

2. Po ukończeniu kandydatury chłopiec otrzymuje stopień ministranta choralisty. Jest to pierwszy rok służenia przy ołtarzu. Nazywa się choralistą z dwóch powodów: po pierwsze, jako członek liturgicznej służby ma prawo do zajmowania miejsca w prezbiterium; po drugie, w niedzielę i święta tworzy wraz z innymi scholę śpiewaczą<sup>17</sup>.

Choralista jest więc członkiem chłopięcej scholi liturgicznej. Jeżeli jest pełna asysta, nie wykonuje samodzielnie żadnych czynności podczas mszy świętej. Jednak, gdy brakuje ministrantów starszych, wtedy w ich zastępstwie wypełnia potrzebne funkcje, zwłaszcza te konieczne<sup>18</sup>.

Celem tego roku formacji jest danie chłopcom czasu na przeżycie osobistego spotkania z Panem Bogiem, który przemawia do wszystkich wiernych podczas liturgii świętej. Postawa słuchania Słowa Bożego domaga się od choralisty dawania aktywnej odpowiedzi wiarą, świadectwem życia, swoim słowem, zwłaszcza śpiewem, recytacją i akklamacją w czasie sprawowanej Najświętszej Ofiary.

3. Po rocznej służbie na poziomie choralisty chłopiec otrzymuje kolejny stopień i zostaje ministrantem światła. Ceroferariusz, czasem nazywany młodszym ministrantem, to ten, który trwa w tym zespole już dwa lata, przechodząc w nim najpierw roczną formację kandydata, a potem choralisty. Przeważnie są to chłopcy z piątej klasy szkoły podstawowej<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> Tenże, *Parafialna wspólnota ministrantów*, Łomża 1994, s. 5.

<sup>16</sup> E. Mitek, *Ewangelizacja wiernych poprzez posługi liturgiczne*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 13 (1992), s. 109.

<sup>17</sup> T. Nowok, *Wokół ołtarza*, Sosnowiec 1993, s. 3.

<sup>18</sup> S. Szczepaniec, *Choralista*, Kraków 1982, s. 7.

<sup>19</sup> T. Nowok, *Światło*, Sosnowiec 1993, s. 3.

Natomiast ministrant światła to chłopiec ze służby liturgicznej, który zajmuje się zasadniczo noszeniem świec, akolitek i pochodni. On też usługuje w dzień powszedni do mszy świętej w pełnym zakresie, ale bez prawa podawania naczyń liturgicznych (kielicha, pateny, cyborium, monstrancji), a w czasie mszy świętej niedzielnej spełnia posługę światła. Nosi także świece przy nabożeństwach i procesjach eucharystycznych. Również usługuje przy obrzędach chrztu świętego, niesporach. Asystuje kapłanowi udającemu się z wiatykiem do chorych i uczestniczy w obrzędach pogrzebowych<sup>20</sup>.

W pracy rocznej na tym etapie poczynań duszpasterskich wyodrębnia się taką formację, jak wychowanie do życia modlitwy w aspekcie prywatnym, liturgicznym, wspólnotowym i apostołskim, a także chrześcijańskiego kształtowania charakteru.

4. Po ukończeniu rocznego stażu chłopiec zostaje promowany o stopień wyżej i zostaje ministrantem ksiąg liturgicznych. Są to w zasadzie chłopcy z szóstej klasy szkoły podstawowej, którzy przeszli roczną formację kandydata, choralisty i ministranta światła. Ten stopień posługi liturgicznej upoważnia do usługiwania w tygodniu do mszy świętej w pełnym zakresie, bez prawa podawania naczyń liturgicznych.

Natomiast podczas niedzielnej celebracji chłopiec usługuje do ksiąg liturgicznych. Być ministrantem księgi to wyrażać gotowość podejmowania wysiłku w służbie Bogu i ludziom, dlatego program formacyjny na tym poziomie uczy chłopców, jak mają wypełniać obowiązki syna, brata, ucznia i kolegi. Od takiego ministranta oczekuje się też postawy apostołskiej<sup>21</sup>.

5. Ministrant ołtarza to kolejny stopień służby liturgicznej. Posługę tę mogą wypełniać wszyscy chłopcy, którzy przynajmniej rok byli ministrantami księgi oraz odznaczają się odpowiednią postawą zarówno w zespole liturgicznej służby, jak i poza nią. Są to w zasadzie chłopcy z pierwszej klasy szkoły gimnazjalnej, którzy wcześniej przeszli kolejno roczne formacje kandydata, choralisty, ministranta światła oraz księgi.

Ministrant ołtarza usługuje do mszy świętej w tygodniu w pełnym zakresie, łącznie z prawem podawania naczyń liturgicznych. W liturgii niedzielnej i świątecznej usługuje w ścisłym tego słowa znaczeniu – ołtarzowi. Przynosi on dary ofiarne i kładzie je na odpowiednio przygotowany ołtarz. Odnosi święte naczynia po komunii świętej i usługuje do pateny. W zasadzie usługuje także do kadzidła i dzwonek, chyba że czynią to starsi<sup>22</sup>.

Grupę starszych ministrantów duszpasterze starają się szczególnie doceniać, ponieważ spełnia ona wszystkie funkcje, które są związane z czcią Najświętszego Sakramentu, zwłaszcza podczas mszy świętych. Oczekuje się od nich urobienia wewnętrznego i wymaganej powagi przy ołtarzu. Zachęca się też do jak najczęstszego przyjmowania komunii świętej i właściwego życia katolickiego<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> S. Szczepaniec (red.), *Ministrant światła*, Kraków 1982, s. 7.

<sup>21</sup> T. Nowok, *Wokół ołtarza*, s. 6.

<sup>22</sup> Tenże, *Ołtarz*, Sosnowiec 1993, s. 3.

<sup>23</sup> S. Szczepaniec (red.), *Ministrant ołtarza*, Kraków 1986, s. 5.

Ministrant krzyża należy do tej grupy. Spełnia on funkcje krucyferariusza szczególnie podczas wszelkiego rodzaju procesji, w czasie których niesie krzyż. Program formacyjny dotyczący ministranta krzyża poświęca wiele uwagi nie tyle sprawie technicznej – jak go nosić, ale koncentruje się na rozumieniu tego symbolu oraz odważnym podejmowaniu go na co dzień za Chrystusem.

Krucyferariusze pogłębiają prawdę, że są dziećmi Bożymi dzięki Jezusowi Chrystusowi. Jego przyjście na świat, męka, śmierć i zmartwychwstanie są fundamentem przyjaźni z Bogiem. Dlatego ministranci krzyża uwielbiają Chrystusa, a nawet kontemplują Jego zbawcze dzieło i pragną Go naśladować. Tacy ministranci powinni sobie uświadomić, że od chwili chrztu świętego złączyli swoje losy z Panem Jezusem. On jest ich Pasterzem i takim ma pozostać przez całe życie<sup>24</sup>.

Pod względem formacji i stopnia tych chłopców zbliżeni są do nich ministranci wody i kadzidła. Oni muszą dużo wiedzieć na temat ich symboliki oraz sensu stosowania tych rzeczy w liturgii. W pracy formacyjnej doprowadza się do refleksji nad nimi. Tacy ministranci muszą wiedzieć, że woda wiąże się ściśle z nawróceniem człowieka, a kadzidło symbolizuje modlitwę zanoszoną do Boga. Jest to też obraz spalania się dla chwały Bożej.

6. Po przejściu kolejno wszystkich wymienionych stopni służby liturgicznej chłopcy zostają formowani na ministrantów Słowa Bożego. Dlatego uczęszczają na kurs lektorski. Są to uczniowie drugiej klasy szkoły gimnazjalnej. Kurs ministrantów Słowa Bożego odbywa się w dekanatach, a za zorganizowanie go odpowiedzialny jest z ramienia księdza dziekana dekanalny duszpasterz służby liturgicznej<sup>25</sup>.

Kursy lektorskie mają przy pomocy właściwych moderatorów i organizatorów wychowywać ministrancką młodzież w duchu liturgii i przygotowywać ją do poprawnego wykonywania posługi czytania perykop biblijnych podczas sprawowania świętych obrzędów. Kościół ze względu na powagę Słowa Bożego zarezerwował posługę lektora dla starszych i szczególnie wyróżniających się ministrantów, którzy przeszli już niższe stopnie szkoleniowo-wychowawcze<sup>26</sup>.

Przygotowanie do posługi lektora powinno się odbywać przez cały rok szkolny. Program zawiera cztery jednostki tematyczne: formację biblijną, liturgiczną i wewnętrzną oraz ćwiczenia fonetyczne.

Na potrzebę takiego formowania chłopców zwrócił uwagę Paweł VI w swej encyklice, gdy pisał: „Trzeba nam wrócić do uczenia się prawdziwej sztuki czytania Słowa Bożego... Musimy szukać prawideł, przez których zastosowanie stanie się nasza wymowa prosta, mocna, poważna, zdolna wyzwolić nas z wrodzonej niezaradności w posługiwaniu się tym wzniosłym i tajemniczym narzędziem i zachęcić nas do wysiłku, dzięki któremu dorównamy tym, którzy w naszych czasach przykładali wielką wagę do sztuki wymowy i którzy potrafili wywrzeć wielki wpływ na kształtowanie opinii publicznej” (ES 91).

<sup>24</sup> T. Nowok, *Księga i krzyż*, Sosnowiec 1994, s. 3.

<sup>25</sup> E. Mitek, *Lektor, Droga do liturgicznej posługi*, Wrocław 2000, s. 15.

<sup>26</sup> T. Nowok, *Przygotowanie ministranta Słowa Bożego*, Sosnowiec 1993, s. 6.



W instrukcji zaś *O liturgicznym wychowaniu* ten sam papież dodał: „Bardzo zależy nam na tym, aby wymowa lektora w kościele, gdy czyta, była jasna, przejrzysta i miła. Do uczenia należy dodać specjalne ćwiczenia w dykcji, celem wygładzenia wymowy”.

Po rocznym przygotowaniu ministrant poprzez specjalny obrzęd, który odbywa się zwykle podczas niedzielnej mszy świętej otrzymuje promocję na lektora i podejmuje w swojej parafii liturgiczną posługę Słowa Bożego. Otrzymuje on wtedy prawo do noszenia tuniki, która jest dla niego nową szatą zastępującą mu dotychczasową komżę i przypomina piękno czynności liturgicznych<sup>27</sup>.

Lektorzy jako ministranci Słowa Bożego uroczyście wypromowani odnawiają pierwszokomunijne przyrzeczenie abstynenckie, które obowiązuje ich do 18. roku życia i ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej. Promowanymi lektorami zostają przeważnie chłopcy z trzeciej klasy szkoły gimnazjalnej, muszą oni wyróżniać się wieloma pozytywnymi cechami charakteru. Do nich zalicza się: opanowanie, kulturę słowa, abstynencję tytoniowo-alkoholowo-narkotykową, gorliwość w służeniu i modlitwie, spełnianie dobrych uczynków, życie sakramentalne, dbanie o osobistą higienę, pracowitość we własnym środowisku oraz bezinteresowną ofiarność dla bliźnich z miłości do Chrystusa.

Ministrant Słowa Bożego rozbudza w sobie szczególne umiłowanie Pisma Świętego przez częste jego czytanie i rozważanie oraz staje się coraz lepszym uczniem Jezusa Chrystusa, czyli kształtuje w sobie obraz „nowego człowieka” w takim sensie, jaki nadaje temu określeniu święty Paweł Apostoł, gdy pisze: „Trzeba porzucić dawnego człowieka, który ulega zepsuciu na skutek żądz polegających na fałszu, a odnawiać się duchem i przyoblec się w człowieka nowego, stworzonego według wzoru Boga w sprawiedliwości i świętości, polegającej na prawdzie” (Ef 4,23-24).

Posługa ministranta Słowa Bożego zobowiązuje do kształtowania w sobie postawy panowania nad sobą, czystości moralnej i miłości bliźniego, aby świadczyć w codziennym życiu o Jezusie Chrystusie i przekazywać innym Jego wskazania. Jeśli jest u kogoś inaczej, ten niegodnie sprawuje swoją posługę<sup>28</sup>.

7. Kolejnym stopniem posługi liturgicznej przy ołtarzu jest funkcja ceremoniarza. Mogą nimi zostać tylko ci ministranci, którzy dobrze znają przepisy liturgiczne, rozumieją ich sens i potrafią je zastosować podczas różnych uroczystych ceremonii. Przeważnie są nimi chłopcy, którzy ukończyli edukację na poziomie gimnazjalnym. Ceremoniarz musi być w stałym kontakcie z celebransem.

W każdej parafii powinno być kilku ceremoniarzy. Oni mogą przygotowywać swoich młodszych kolegów do służby podczas różnych nabożeństw i udzielania sakramentów świętych. Zabiegają także o poprawność w zakresie ich postaw i gestów oraz uczą posług przy ołtarzu. Na nich spoczywa także obowiązek czuwania nad wzorowym i pobożnym sprawowaniu całości obrzędów wykonywanych przez posługujących do mszy świętej. Oni w zasadzie interesują się zachowaniem

<sup>27</sup> E. Mitek, *Pedagogika dla teologów*, Wrocław 2002, s. 267.

<sup>28</sup> T. Nowok, *Przygotowanie ministranta...*, s. 8.

poszczególnych ministrantów, a kiedy trzeba – dyskretnie interweniują. Są więc bardzo potrzebni i przydatni przy każdej liturgicznej ceremonii<sup>29</sup>.

8. W kolejnych latach służby liturgicznej kończą szkołę ponadgimnazjalną stają się animatorami ministrantów. To oni pomagają duszpasterzom w prowadzeniu i formowaniu tej elitarniej grupy parafialnej, jaką jest służba liturgiczna. Czynią to w ciągu całego roku, również podczas wakacji.

Ceremoniarz zwykle koncentruje się bardziej na poprawności od strony obrzędowej (asysty), animator zaś na zrozumieniu przez uczestników zgromadzenia dokonującego się podczas liturgii misterium zbawienia. Jeden i drugi, wykonując swoje zadania, pomaga obecnym w przeżyciu liturgii w sposób czynny, świadomy i owocny. Aby ten cel mógł być osiągnięty, konieczna jest ścisła współpraca między nimi, ale zawsze w porozumieniu z opiekunem<sup>30</sup>.

Po zakończeniu formacji każdego stopnia, ministranci powinni przyjmować promocję na stopień wyższy, brać udział w wakacyjnych rekolekcjach oazowych lub w pieszej pielgrzymce na Jasną Górę, gdyż to pozwoli przechodzić kolejne etapy od ogólnego wprowadzenia aż do uzyskania formacji zasadniczej<sup>31</sup>.

Coraz częściej można zaobserwować, że obok chłopców funkcje liturgiczne przy ołtarzu wypełniają także i dziewczęta. Dokumenty Kościoła wskazują wyraźnie na kapłański charakter całego ludu Bożego i wyznaczają odpowiednie zadania także dla żeńskiej służby liturgicznej. Wśród nich wymienione są trzy funkcje: komentator, posługa ładu i darów<sup>32</sup>.

Podkreśla się także, że wśród wiernych odrębną posługę liturgiczną spełniają zespoły śpiewaków, pośród których może istnieć dziewczęca schola. Kościół powierza dziewczętom zadania podnoszące piękno oprawy liturgicznej: dobrze przygotowany i przedstawiony wiernym komentarz do poszczególnych części nabożeństw, liturgiczny śpiew, poprawnie przeprowadzona procesja z darami, troska o porządek w czasie mszy świętej – są to zadania równie ważne jak funkcje ministrantów.

Zespoły żeńskie liturgicznej służby również wymagają odpowiedniej formacji duchowej. Zajmują się tym starsze dziewczęta, katechetki lub siostry zakonne. Z braku tych osób, działalność formacyjną podejmuje kapłan. W normalnej sytuacji dziewczęta nie pełnią funkcji przeznaczonych dla chłopców, ani nie mogą przyczynić się do zmniejszenia liczby ministrantów czy lektorów. One mają oddzielne, przeznaczone dla siebie posługi, choć niektóre mogą wykonywać na przemian, np. czytanie, lub razem, np. procesja darów<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> E. Mitek, *Autorytet*, w: C. Rogowski (red.), *Leksykon pedagogiki religii*, Warszawa 2007, s. 9.

<sup>30</sup> G. Rzeźwicki, *Od kandydata przez stopnie ministranta funkcję lektora i ceremoniarza do animatora*, Tarnów 2006, s. 200.

<sup>31</sup> E. Mitek, *Pedagogika...*, s. 242.

<sup>32</sup> Tamże, s. 242.

<sup>33</sup> S. Szczepaniec, *Ceremoniał posług liturgicznych*, Kraków 1987, s. 7.

Ukazane wyżej funkcje posługujących podczas różnych celebracji zarówno z grupy męskiej, jak i żeńskiej, mają duże znaczenie wychowawcze, ale nade wszystko ewangelizacyjne w stosunku do wiernych. Grupy liturgicznej służby poprawnie wykonujące swe funkcje przy ołtarzu Pańskim przyczyniają się do pogłębienia pobożności ludzi i lepszego rozumienia przeżywanych przez nich świętych tajemnic Bożych<sup>34</sup>.

Chłopcy i dziewczęta należący do parafialnej służby liturgicznej muszą pamiętać, że Jezus Chrystus działa przez nich i jednoczy wszystkich w Słowie i sakramentach świętych. Święty Piotr Apostoł napisał: „Wy niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa” (1P 2,5). Odnosi się to po części również do służby liturgicznej.

Wszystkie więc formy posługi służby liturgicznej są „duchowymi ofiarami” składanymi na ołtarzu Chrystusa Najwyższego Kapłana, a osoby służące są „żywymi kamieniami” niezbędnymi do tworzenia jednej, wielkiej, harmonijnie zsynchronizowanej całości zgromadzenia eucharystycznego.

Propozycje Krajowego Duszpasterstwa Służby Liturgicznej sugerują dolną granicę wieku tych, którzy chcą należeć do grupy ministrantów. Praktycznie jest to okres po I Komunii Świętej. Są to ci, którzy już mogą w pełni uczestniczyć w ofierze mszy świętej. Jeżeli określa się dolną granicę wieku służby liturgicznej, to należy także zaznaczyć, że górnej nie ma. A więc czynności przy ołtarzu mogą być spełniane aż do późnej starości.

Ministrantów kształtuje się w tym duchu, aby przez całe życie uważali swoją posługę za zaszczyt i wyróżnienie. Wiek wczesnoszkolny jest uznawany za czas systematycznych ćwiczeń liturgicznych, natomiast lata późniejsze przeznaczają się na permanentną samoformację w zakresie religijno-moralnym.

Interesujące są również propozycje szczegółowe o charakterze wspólnotowym, które dotyczą m.in. tygodniowych spotkań formacyjnych i strojów liturgicznych. Są to ważne zagadnienia z tego powodu, że rzutują na obraz zewnętrzny i wewnętrzny członków parafialnych grup liturgicznych<sup>35</sup>.

### 3. Propozycje szczegółowe o charakterze wspólnotowym

W Kościele, który jest Mistycznym Ciałem Chrystusa, nie wszyscy wierni pełnią takie same czynności. Istnieje zróżnicowanie zadań. W liturgii wyraża się to poprzez używanie szczególnych szat. Wskazują one na wykonywane funkcje oraz podkreślają piękno świętych czynności.

Strój liturgiczny ministranta, podobnie jak szaty kapłana podczas sprawowania każdej liturgii, pokazuje wierzącym, że zgromadzenie w kościele nie jest zwykłym zebraniem, lecz szczególną wspólnotą wiernych. Oni odpowiadają na zaproszenie samego Chrystusa do udziału w świętych czynnościach zbawczych. To

<sup>34</sup> E. Mitek, *Ewangelizacja...*, s. 101.

<sup>35</sup> G. Rzeźwicki, *Od kandydata przez stopnie*, s. 73.

liturgiczne zgromadzenie jest więc uroczystym świętowaniem ludzi. Podkreśla łączność Boga z człowiekiem<sup>36</sup>.

W liturgicznym stroju unika się wszystkiego, co trąci przesadą, próżnością oraz infantyлизmem. Piękno i wartość każdej szaty liturgicznej zależy od użytego materiału i formy kroju, a nie od nadmiaru dodatkowych ozdób. Dozwolone są ozdoby figuralne i symbole wskazujące na sakralny ich charakter. Inne nie przystoją i nie wypada ich używać podczas świętej liturgii.

Szatrą liturgiczną wspólną dla duchownych i lektorów jest alba, przepasana na biodrach paskiem. Jest ona najstarszym strojem liturgicznym używanym w Kościele, bo już w IV wieku stała się powszechną szatą służby liturgicznej. I tak jest nią do dzisiaj. W niektórych parafiach alby używają wszyscy ministranci, w pozostałych zastępuje ją komża. Biała szata, alba lub komża, używana podczas sprawowania obrzędów liturgicznych przypomina przyjęty sakrament chrztu świętego oraz czystość duszy tego, kto jej używa<sup>37</sup>.

Nie zawsze jednak służba liturgiczna ubiera albę. Służący, poza lektorium, posiadają własne komże, które są skróconą albą i mają taką samą symbolikę, choć nie zawsze o tym ministranci wiedzą. Czasem nie dbają o ich czystość, a nawet nie starają się o życie w łasce Chrystusa. Ministrant, jeżeli nie używa alby, powinien ubierać oprócz komży także sutankę i pelerynkę w kolorze liturgicznym dnia, ponieważ taki jest jego pełny strój.

Każdy ministrant powinien znać symbolikę kolorów używanych podczas sprawowania najświętszych obrzędów. Różnorodność kolorów szat liturgicznych uzewnętrznia charakter sprawowanych misterii wiary, a także ideę rozwoju chrześcijańskiego życia w ciągu roku liturgicznego (OWMR 345). Kolory szat używanych podczas liturgii to: biały, czerwony, fioletowy, różowy, zielony, złoty i czarny<sup>38</sup>. Każdy z nich wyraża pewną treść. I tak:

Kolor biały oznacza dla wspólnoty radość i symbolizuje świętość i czystość. Używa się go w okresie Bożego Narodzenia, Zmartwychwstania Pańskiego, w święta ku czci Chrystusa Pana i świętych, którzy nie byli męczennikami.

Kolor czerwony symbolizuje ogień, miłość, krew i odpowiednio ogień Ducha Świętego, żar miłości, krew Chrystusa przelaną na krzyżu. Koloru tego używa się w Niedzielę Palmową, w Wielki Piątek, uroczystość Zesłania Ducha Świętego oraz w święta ku czci świętych męczenników.

Kolor fioletowy przypomina wiernym, że jest to czas pokuty za grzechy, pokory i skruchy. Używa się go w okresie adwentu i wielkiego postu, a w niektórych świątyniach także podczas mszy świętych pogrzebowej.

Kolor różowy określa bliskość świąt i jest używany w III niedzielę adwentu (Gaudete) i IV wielkiego postu (Laetare). Przypomina wiernym, że minęła już połowa czasu pokutnego.

<sup>36</sup> T. Nowok, *Parafialna wspólnota...*, s. 5.

<sup>37</sup> S. Szczepaniec, *Ceremoniał posług liturgicznych*, s. 23.

<sup>38</sup> R. Malak, *ABC ministranta*, Poznań 2005, s. 3.

Kolor zielony to symbol życia i nadziei wszystkich chrześcijan. Oznacza życie Boże rozwijające się w każdym człowieku, nadzieję na jego dobro duchowe, odrodzenie, młodość i sprawiedliwość. Koloru tego używa się w niedziele zwykle oraz w dni powszednie po nich występujące w ciągu roku liturgicznego.

Kolor złoty jest używany dla podkreślenia szczególnego święta lub uroczystości. Szatami tymi można zastąpić każdy inny kolor liturgiczny.

Kolor czarny podkreśla czas smutku i żałoby. Używa się go w niektórych parafiach podczas mszy świętych pogrzebowych i w czasie konduktu na cmentarz oraz w liturgii dnia zadusznego.

Kolor niebieski oficjalnie nie należy do liturgicznych. Używany jest tu i ówdzie w święta Matki Bożej.

Strój żeńskiej służby liturgicznej nie jest tak ściśle określony jak szaty ministrantów. Dziewczęta nie powinny używać męskich szat liturgicznych. Niemniej jednak mogą mieć swój określony strój, którym są np. dłuższe pelerynki w kolorze liturgicznym dnia, ubiór regionalny lub szarfy nakładane na ramiona<sup>39</sup>.

Czystość higieniczna i schludność stroju przyczynia się do lepszego przeżywania liturgii. Dlatego członkowie służby liturgicznej dbają o to, aby ich strój był zawsze czysty, schludny, niepomięty i przechowywany w odpowiednim miejscu w zakrystii, starannie złożony lub zawieszony na wieszaku. Strój liturgiczny jest zewnętrznym obrazem tego, kto go używa. Jan Paweł II w swym Liście apostolskim wyraził życzenie, aby w Kościele rozwijała się duchowość liturgiczna: „Niech zatem na początku tego tysiąclecia – pisze Ojciec Święty – rozwija się duchowość liturgiczna uświadamiająca, że pierwszym liturgiem jest zawsze Chrystus, który nie przestaje działać w Kościele i w świecie mocą nieustannie sprawowanego Misterium Paschalnego i łączy z sobą Kościół na chwałę Ojca w jedności Ducha Świętego” (SeS 16).

Duchowość liturgiczna polega na dążeniu do doskonałości życia wewnętrznego. Tu chrześcijanin kieruje się w swym postępowaniu zasadami sugerowanymi przez liturgię i czerpie z niej odpowiednie łaski. Nie kieruje się nimi tylko podczas sprawowania świętej liturgii, ale także w codziennym życiu. Dzięki temu wszystkie dziedziny jego życia – praca, apostołstwo, czyny miłości – wynikają z liturgii jako ze źródła i do niej zmierzają jako do szczytu<sup>40</sup>.

Duchowość, czyli życie wewnętrzne wspólnoty liturgicznej służby, można rozwijać na spotkaniach formacyjnych, które powinny się odbywać każdego tygodnia. W czasie takich spotkań uświadamia się uczestnikom, że:

- nie ma prawdziwej modlitwy chrześcijańskiej bez odniesienia się do Eucharystii; ona jest największą i najwspanialszą modlitwą Kościoła; różnorakie formy modlitwy prywatnej odnajdują swój sens w tym, że przygotowują do celebrowania Eucharystii i przedłużają jej oddziaływanie na życie człowieka;
- regularne przyjmowanie Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa Pana podtrzymuje w człowieku życie Boże i mobilizuje go do dawania świadectwa w jego codziennym postępowaniu;

<sup>39</sup> E. Mitek, *Pedagogika...*, s. 236.

<sup>40</sup> S. Czerwik, *Duchowość Eucharystii*, „Anamnesis” 3 (2005), s. 60.

- uczestnictwo w świętych misteriach zbawczych musi być świadome, czynne i owocne;
- ministrant powinien praktykować nawiedzanie Najświętszego Sakramentu, bowiem obecność Jezusa w tabernakulum przyczynia się do refleksji, a nawet kontemplacji Tego, który go powołuje do spełniania posług przy ołtarzu<sup>41</sup>.

O potrzebie adoracji Najświętszego Sakramentu wypowiedział się także Benedykt XVI, który w adhortacji apostołskiej napisał: „Tylko przez adorację można dojrzeć do głębokiego autentycznego przyjęcia Chrystusa. I właśnie w tym akcie osobowego spotkania z Panem dojrzewa także posłannictwo społeczne, zawarte w Eucharystii, które ma na celu przełamanie barier nie tylko między Panem a nami, ale także i przede wszystkim barier odgradzających nas od siebie nawzajem. Dlatego wraz ze zgromadzeniem synodalnym żywo polecam pasterzom Kościoła oraz Ludowi Bożemu praktykę adoracji eucharystycznej, czy to osobistej, czy wspólnotowej” (SC 66-67).

Opiekunowie liturgicznych służb wiedzą, że duchowość potrzebuje odniesienia do Eucharystii. Liturgia stanowi „szczyt i źródło” życia duchowego. Są różne drogi duchowości, a sprawdzianem ich jest ożywienie i pogłębienie kultu eucharystycznego. Jeżeli istotą życia duchowego jest zjednoczenie z Chrystusem i naśladowanie Go, to najpełniejsze spotkanie z Nim dokonuje się w Eucharystii<sup>42</sup>.

Tak więc każda duchowość autentycznie chrześcijańska (kapłańska, małżeńska, osób konsekrowanych i świeckich) ma swoje „źródło i szczyt” w rzeczywistości liturgiczno-sakramentalnej. Ona wyrasta ze stołu Słowa Bożego i chleba konsekrowanego. Dlatego to na opiekunach i duszpasterzach spoczywa obowiązek, aby rozwijali w ministrantach cześć i miłość do Jezusa Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie. Temu zadaniu bardzo dobrze służą cotygodniowe spotkania formacyjne<sup>43</sup>.

Godzina ministrancka, tzw. zbiórka, która zazwyczaj ma charakter szkoleniowo-wychowawczy ma odbywać się systematycznie, a w wyjątkowych sytuacjach może zaistnieć dodatkowa potrzeba zorganizowania ćwiczeń liturgicznych, np. w Wielkim Tygodniu. Chłopcy i dziewczęta przychodzący na służenie muszą być permanentnie doksztalcani i formowani w duchu odpowiedzialności za sprawowaną służbę przy ołtarzu. Temu właśnie celowi służą cotygodniowe spotkania formacyjne z opiekunem.

Schemat i ceremonial takiego spotkania moderatora z członkami liturgicznej służby może mieć następujący przebieg:

- modlitwa wstępna (np. wezwanie Ducha Świętego),
- pozdrowienie lub śpiew odpowiedniej pieśni,
- czytanie perykopy biblijnej z danego dnia,

<sup>41</sup> B. Nadolski, *Jedna duchowość chrześcijańska czy wiele duchowości?*, „Anamnesis” 2 (2006), s. 71-73.

<sup>42</sup> A. Durak, *O mszy świętej dla ciebie*, Warszawa 1990, s. 81.

<sup>43</sup> E. Mitek, *Kapłan w parafii*, „Adsum” 6-7 (1992), s. 7.

- krótka nauka wychowawczo-formacyjna w nawiązaniu do czytań liturgicznych,
- sprawozdanie z ostatniego tygodnia (zapisy z ostatniego tygodnia),
- sprawozdanie ustępującego dyżurnego w minionym tygodniu,
- uwagi moderatora (pochwały, nagany, wyróżnienia, zachęty),
- omówienie spraw nadchodzącego tygodnia pod kątem służby liturgicznej,
- wyznaczenie nowego dyżurnego na nadchodzący tydzień w celu sprawdzania frekwencji, porządku w zakrystii i przy ołtarzu,
- udzielenie błogosławieństwa wszystkim obecnym,
- modlitwa końcowa – spontaniczna lub liturgiczna<sup>44</sup>.

Spotkania formacyjne ministrantów służą także umacnianiu bratniej więzi między członkami tej wspólnoty, aby nie było między nimi złośliwości czy niezdrowej rywalizacji. Zbiórka taka trwa ok. 45 minut, a uczestniczenie w niej jest prawem i obowiązkiem każdego członka wspólnoty ministranckiej.

Opiekun liturgicznej służby każde spotkanie z ministrantami powinien dobrze zaplanować i musi pamiętać, że nie może ono być nieprzemyślanym i nieprzygotowanym spotkaniem w atmosferze bałaganu i chaosu ani dodatkową lekcją szkolną, czy pobożną pogadanką lub konferencją religijną wygłoszoną do członków liturgicznej służby zakończoną dobrymi postanowieniami i modlitwą.

Godzina liturgiczna, czyli zbiórka, jest dobrze przeprowadzona, jeśli ma właściwe przygotowanie i cel przekazania ministrantom odpowiedniej wiedzy, a więc umiejętności prawidłowego wykonywania funkcji liturgicznych. Chodzi tu o ciągle ich doskonalenie. Ponadto opiekun prowadzący spotkania ma dostosowywać się do wieku, poziomu i psychiki ministrantów. Takie zbiórki prowadzi się radośnie, krótko i żywo<sup>45</sup>.

Każdy opiekun liturgicznej służby powinien zaakceptować powierzoną sobie misję duszpasterską, jaką jest formacja ministrantów. W posłudze tej musi wiązać młodych ludzi z Chrystusem, a nie ze sobą. Cały proces formacyjny wymaga wcześniejszego zaplanowania. Wychowankom stawia się wysokie wymagania, a jednocześnie służy się im pomocą. Wspólnotę liturgicznej służby należy otwierać na kontakty z innymi grupami działającymi w danej parafii lub dekanacie. Opiekun ministrantów musi się często modlić za swoich podopiecznych i pamiętać, że bez pomocy Chrystusa Dobrego Pasterza niewiele zdziała.

Dobra praca formacyjna dopiero po latach przynosi efekty duszpasterskie. W większości z ministrantów wyrastają przykładni małżonkowie katolicy, radni parafialni, katecheci i organiści, teolodzy świeccy oraz kapłani, siostry i bracia zakonni. Wielu spośród aktualnej grupy zajmie w przyszłości stanowiska w życiu publicznym i państwowym, co może mieć niebagatelne znaczenie dla funkcjonowania parafii, szkoły, Kościoła i państwa<sup>46</sup>.

---

<sup>44</sup> Tenże, *Pedagogika...*, s. 235.

<sup>45</sup> Tenże, *Ministrantów duszpasterstwo*, w: R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii...*, s. 492.

<sup>46</sup> Tenże, *Wychowanie służby liturgicznej...*, s. 305.

Do formacji parafialnych grup ministranckich potrzebny jest nie tylko czas, ale gorliwość duszpasterska i modlitwa o Boże błogosławieństwo w tej trudnej, a jakże ważnej pracy. Parafialna służba liturgiczna nie musi być liczna, ale gorliwa w wypełnianiu swoich obowiązków.

### **Zakończenie**

Kościół zawsze stara się iść po drogach ziemskiej egzystencji wraz z ministrantami. Pragnie uczestniczyć w ich radościach i nadziejach, jest z nimi w ich trudach i życiowych zmaganiach. Czyni tak, ponieważ wierzy, że to sam Jezus prowadzi młodych ludzi po ich życiowych drogach. Spośród wielu dróg, po których chodzą młodzi ludzie, ta w służbie liturgicznej jest szczególna i niepowtarzalna, ponieważ chętnie się wraca do niej we wspomnieniach i w późniejszych latach życia.

Propozycje wynikające z „ogólnych i szczegółowych” wskazań Krajowego Duszpasterstwa Służby Liturgicznej są pomocą w wychowaniu religijno-moralnym chłopców i dziewcząt należących do wspólnoty parafialnej. Ma to podstawowe znaczenie duszpasterskie dla tej elitarniej grupy w dalszym jej życiu rodzinnym, kościelnym i państwowym. I to musi być troską każdego opiekuna, jeśli pragnie dobrze spełnić swoje zadanie otrzymane od proboszcza, a w konsekwencji i biskupa diecezjalnego.

### **Zusammenfassung**

#### **Genauere Vorschläge der Landeseseelsorge des Liturgischen Dienstes**

Die Landeseseelsorge des Liturgischen Dienstes kommt den Kinder- und Jugendbetreuern mit einigen Vorschlägen entgegen. Sie beziehen sich auf die korrekte Erziehung der Ministranten im Laufe des Jahres.

Interessant sind die detaillierten Vorschläge, in welchen man die Aufmerksamkeit auf die geistliche Prägung der Ministranten und die Gestaltung ihrer Charaktere, gemäß der christlichen moralen Werte, richtet.

Hauptsächlich spricht man hier von einer religiös-moralen, liturgischen und gemeinschaftlichen Formation. Die Arbeit in solchen Ministrantengruppen beginnt mit der Meldung zum liturgischen Dienst und beendet nach seinem Beschluß.